

# Sarius, Jutrzenka

Dzień dobry, jestem Sarius  
po pierwsze to historia nie o słońcu i o tańcu  
jak chcesz być taki gorący  
najpierw zdejmuj zimny łańcuch  
bo stereotypy ci ograniczają jak chu\*

Dzień dobry, jestem Sarius  
po pierwsze to historia nie o słońcu i o tańcu  
jak chcesz być taki gorący  
najpierw zdejmuj zimny łańcuch  
bo stereotypy ci ograniczają jak chu\*  
Coś o ciuchach jedzie lambo, pokaz hajsu  
Tego szukasz, to lepiej kogo innego znajdź tu  
Tego słuchasz no to da ci to byle fajsus  
Ale nie podbijaj do mnie na melanzu

Dzień dobry panie Sarius  
Zbyttno nie wiem jak powiedzieć  
Że nic kurwa nie ma sensu  
Często czuje jakbyś cała resztę dobrze znał już  
Życie ciągle sprawdza  
Ja chyba nie zdaje testu  
Matka nie jest z ojcem od lat 5  
Od tej pory raczej gada do partnera, a nie ze mną  
Przyjaciółka w pogotowiu rodzicielskim  
Przez chłopka co jej proponował ścierwo

Jestem sama i to dla mnie jest gehenna  
Płyty słucham, nie kupiłam i przepraszam  
Ale jeszcze kiedyś zrobię to na pewno  
Przyjdę gdy wpadniecie do mojego miasta

Pierwsze cięcie zrobiłam sobie we wrześniu  
Teraz nie wiem nawet jaki mamy miesiąc  
Widzę tylko szwy na moim przedramieniu  
Pewno nawet nie odczytasz, spoko, wiem to

Nigdy nikt mnie nie przypominał tak jak ty  
I jutro zginę by cię dotknąć dziś  
mam tylko chwile, które chcę cofnąć  
chcę cofnąć, chcę cofnąć  
i z tobą iść  
w niczym nie przypominam siebie z dawnych lat  
to moja wina  
proszę odnajdź mnie  
zanim lawina zła  
zakryje /3x  
cały mój świat

siema ludzie, dzięki za kolejny koncert  
dla każdego który został, było dobrze, antihype  
choć nie wszystkich mogłem dostrzec  
to płynę z waszą energią i zawsze tak  
a w domu przeciążony sięgam po to wino wiem to  
gówno mnie to obchodzi kto się tym przejmuję, serio  
w głowie ciągle coś pierd\* mi ze ze scenerią  
uśmiecham się jak aktor, nie jak człowiek,  
czy ty wiesz  
a co jak skończę żywot przed 30tką  
dlatego zarobiłem milion przed 30tką  
wielka mi różnica między kluską a krewetką  
żadna tajemnica - dalej jest mi wszystko jedno  
w nocy nie mogę kimać  
tak jaj za dnia mógłbym zdechnąć

muszę odpoczywać, muszę dużo dźwigać  
jing, jang  
zapomnij o mnie  
jeśli nie pozwalam ci zasypiać  
wracam do domu , nie mam siły czytać sedno

Nigdy nikt mnie nie przypominał tak jak ty  
I jutro zginę by cię dotknąć dziś  
mam tylko chwile, które chcę cofnąć  
chcę cofnąć, chcę cofnąć  
i z tobą iść  
w niczym nie przypominam siebie z dawnych lat  
to moja wina  
proszę odnajdź mnie  
zanim lawina zła  
zakryje /3x  
cały mój świat